

Sygn. akt II CSK 213/19

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku Ł.A.

przy uczestnictwie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w W.

Oddział Terenowy w P., K.M., B.S., U.R., S.K., B.G., J.G., D.R., R.R., B.R., C.R.,

E.K., M.W., M.G.K., J.W., K.W., M.K. i D.C.

o zasiedzenie,

na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 30 października 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Okręgowego w P.

z dnia 13 lipca 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. na rzecz adwokat M.M. wynagrodzenie w kwocie 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczynie z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawczynie Ł.A. od postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 13 lipca 2018 r., sygn. akt II Ca [...] Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżąca opiera na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie.

Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżąca wywodzi z naruszenia: art. 206 k.c. oraz art. 336 k.c. i 339 k.c. przez błędne uznania, iż przeprowadzenie wyłącznie i samodzielnie przez wnioskodawczynię remontów zabudowań na nieruchomości w zakresie chroniącym te zabudowania przed dewastacją, nie przesądza o rozszerzeniu posiadania i przejęcia przez nią w samoistne posiadanie udziałów pozostałych spadkobierców E. K. i to mimo ich całkowitej bierności wobec jawnie podejmowanych na zewnątrz czynności wnioskodawczyni; art. 176 § 2 k.c. oraz art. 1037 k.c. i art. 1038 § 2 k.c. przez błędne uznanie przez Sad, iż faktycznie i z wyłączeniem pozostałych spadkobierców objęcie w posiadanie przez wnioskodawczynię całej spadkowej nieruchomości, szczególnie po śmierci brata Z. i M. nie przesądza o przeprowadzeniu w ten sposób przez wszystkich spadkobierców E.K. czynności umownego działu spadku w zakresie przeniesienia posiadania nieruchomości na rzecz wnioskodawczyni. Skarżąca powołuje się na dokonanie działu spadku w drodze czynności dorozumianych, za czym ma przemawiać brak podejmowania przez pozostałych współwłaścicieli (z wyjątkiem uczestniczki K.M.) czynności świadczących o woli posiadania nieruchomości.

Sąd Rejonowy w N. postanowieniem z dnia 11 października 2017 r. stwierdził, że wnioskodawczyni nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 września 2013 r. udział w 1/10 części w nieruchomości składającej się z działki nr [...]1, tj. w takim zakresie, w jakim nabyła spadek po E.K.. Stwierdził też, że K.M., B.S., B.K. i U.R.

nabyli przez zasiedzenie z dniem 1 września 2013 r. udziały w tej nieruchomości po 1/10 części, zaś S.K. w udziale wynoszącym 1/20 części.

Sąd Okręgowy zaskarżonym postanowieniem oddalił apelację wnioskodawczyni.

Sądy *meriti* przyjęły, że bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się w dniu 1 września 1983 r.

Z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych (art. 398¹² § 2 k.p.c.) wynika, że pierwotnie posiadaczem całej nieruchomości był E.K., który zmarł 12 czerwca 1982 r. Następnie za zgodą rodzeństwa część gospodarstwa użytkował syn zmarłego E.K.M., który zmarł 10 czerwca 1991 r. W gospodarstwie tym mieszkał też jego brat Z., który zmarł w 1989 r. Za zgodą siostr na tej nieruchomości zamieszkała w latach 90-tych ubiegłego wieku wnioskodawczyni Ł.A., która wcześniej okresowo tam mieszkała z uwagi na problemy rodzinne, zaś w latach 90 - tych ubiegłego wieku zaczęła przeprowadzać remonty. Poza tym, pozostali spadkobiercy E.K. również korzystali z przedmiotowej nieruchomości przez pobieranie owoców z sadu.

W orzecznictwie zostało już wyjaśnione, że wynikające z art. 206 k.c. uprawnienie współwłaściciela do współposiadania rzeczy wspólnej jest konsekwencją przyjętej w art. 195 k.c. koncepcji prawa współwłasności jako prawa własności przysługującego niepodzielnie kilku osobom. Prawo to cechuje jedność przedmiotu własności, wielość podmiotów i niepodzielność samego prawa. Oznacza to, że z faktu posiadania rzeczy przez współwłaściciela wynika jedynie, iż korzysta on z tej rzeczy zgodnie z przysługującym mu prawem. Niewykonywanie prawa posiadania przez innych współwłaścicieli nie uprawnia do wniosku, że współwłaściciel posiadający przejmuje rzecz w samoistne posiadanie w zakresie ich uprawnień. Posiadanie właścicielskie całej rzeczy przez współwłaściciela wyłącznie dla siebie i z wolą odsunięcia od realizacji praw do tej rzeczy innych współwłaścicieli wymaga, aby współwłaściciel żądający zasiedzenia idealnego udziału innego współwłaściciela, udowodnił, że zmienił (rozszerzył) zakres swego posiadania ponad realizację uprawnienia przewidzianego w art. 206 k.c. i ją uzewnętrzniał wobec współwłaściciela (zob. postanowienia Sądu Najwyższego

z dnia 10 lutego 2006 r., I CSK 55/15, nie publ. i z dnia 30 stycznia 2015 r., III CSK 179/14, nie publ.).

Surowe wymagania wobec współwłaściciela zmieniającego zakres posiadania samoistnego są uzasadnione koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa stosunków prawnych i ochrony własności, zwłaszcza, że powołanie się przez współwłaściciela na zmianę woli, czyli elementu subiektywnego mogłoby zbyt łatwo prowadzić do utraty prawa pozostałych współwłaścicieli (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1997 r., II CKN 408/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 61, z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 416/06, z dnia 7 stycznia 2009 r., II CSK 405/08, nie publ., z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 249/11, nie publ.).

W ramach stosunku współwłasności nieruchomości, współwłaściciele wykonują czynności zwykłego zarządu i czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu. Czynności zwykłego zarządu obejmują załatwianie bieżących spraw związanych ze zwykłym korzystaniem z nieruchomości, zgodnym z jej przeznaczeniem i utrzymywaniem w stanie nie pogorszonym. Z kolei do czynności przekraczających zwykły zarząd należy zwłaszcza rozporządzanie rzeczą wspólną, jak wyzbycie się własności, obciążenie rzeczy prawem rzeczowym ograniczonym albo wynajęcie, wdzierżawienie czy użyczenie, względnie czynności, które zmieniają dotychczasowy sposób korzystania z rzeczy, jak. np. budowa nowych budynków, rozbudowa istniejących, czy zmiana profilu działalności prowadzonej w tych budynkach.

W odniesieniu do spadkobiercy, który przed otwarciem spadku, nie był posiadaczem rzeczy, będącej w posiadaniu jego spadkodawcy, rozszerzono zakres zastosowania reguły wyrażonej w art. 176 § 1 k.c. Wykładnia art. 176 § 2 k.c. musi uwzględniać zasady dotyczące dziedziczenia, według których spadkobiercy wchodzi we wszystkie prawa i obowiązki zmarłego (art. 922 k.c.). Do spadku wchodzi - jako swoisty aktyw majątkowy - także posiadanie samoistne, które jest stanem faktycznym. To skutkuje - co do zasady - wejściem przez spadkobierców na skutek dziedziczenia w sytuację prawną spadkodawcy związaną z posiadaniem rzeczy, zaś zaliczenie posiadania rzeczy przez poprzednika prawnego w oparciu

o powołane wyżej przepisy, powinno nastąpić na rzecz każdego ze spadkobierców w granicach nabytego udziału (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 1998 r., II CRN 90/93, nie publ.).

W przypadku gdy jeden ze spadkobierców po otwarciu spadku obejmuje w samoistne posiadanie całą nieruchomości, w ten sposób, że nie dopuszcza do współposiadania pozostałych spadkobierców, względnie na skutek porzucenia jej przez pozostałych spadkobierców, to termin rozpoczęcia biegu zasiedzenia całej rzeczy należy liczyć najwcześniej od chwili otwarcia spadku (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 1966 r., III CR 78/66, OSNCP 1967, nr 5, poz. 83, z dnia 7 maja 1986 r., III CRN 60/86, OSNCP 1987, nr 9, poz. 138, z dnia 28 kwietnia 1999 r., I CKN 105/98, OSNC 1999, nr 11, poz. 197, z dnia 11 kwietnia 2008 r., II CSK 626/07, nie publ.).

Spadkobiercy osoby, która posiadała samoistnie nieruchomości, lecz do chwili śmierci nie nabyła jej własności mogą jednak w drodze umownego działu spadku (art. 1037 § 1 k.c. w zw. z art. 1038 § 2 k.c.) przenieść nabyte w wyniku dziedziczenia udziały w samoistnym posiadaniu nieruchomości na rzecz jednego ze współspadkobierców, który po otwarciu spadku objął w faktyczne posiadanie całą nieruchomości. Do przeniesienia posiadania nie jest konieczne zachowanie szczególnej formy (art. 1037 § 2 k.c.). Może więc dojść do tego w drodze czynności konkludentnych (art. 60 k.c.). Rzecz jasna, samoistne posiadanie może być przedmiotem sądowego działu spadku (art. 1037 § 1 k.c. w zw. z art. 1038 § 1 k.c.).

Wówczas, o ile zostały spełnione przesłanki z art. 176 § 1 zd. 2 oraz § 2 k.c., spadkodawca, który nabył udziały w samoistnym posiadaniu nieruchomości od pozostałych spadkobierców, może doliczyć w całości do okresu własnego posiadania, okres posiadania spadkodawcy.

Z ustaleń faktycznych nie wynika, by spadkobiercy E.K. dokonywali działu spadku w zakresie posiadania przedmiotowej nieruchomości w drodze czynności konkludentnych. Bierność pozostałych współspadkobierców w odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości sama przez się nie uzasadnia przyjęcia, że w ten sposób wyrazili konkludentnie wolę przeniesienia nabytego w wyniku spadkobrania udziału we współposiadaniu tej nieruchomości na wnioskodawczynię. Tego rodzaju

bierność lub brak zainteresowania nieruchomością mogłaby natomiast stanowić podstawę do przyjęcia, że mógł się rozpocząć bieg terminu zasiedzenia całej nieruchomości na rzecz jej posiadacza, o ile na zewnątrz zmanifestował on, iż włada tą nieruchomością jak właściciel. Jednak taka teza w niniejszej sprawie nie znajduje uzasadnienia w świetle ustaleń faktycznych, z których wynika, że wnioskodawczyni zamieszkała na tej nieruchomości za zgodą sióstr.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O wynagrodzeniu należnym pełnomocnikowi z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o advokaturze (j.t. Dz. U. z 2018 r. poz. 1184, z późn. zm.) w zw. z § 22, § 4 ust. 1, 3, § 8 pkt 6, § 11 pkt 1, § 16 ust. 4 pkt 2, § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (j.t. Dz. U. z 2019 r. poz. 18).

as]

aj